Nro 239
D. 8. Października.
NIEDZIELA.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Porażka Szwedów pod Postawkami 1656.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za Korzec Żyta zł: od 12 do 13.— Pszenicy od 15 i pół do 20. — Jęczmienia od 13 i pół do 15. — Owsa od 9 i pół do 10 i pół.— Siana furę iednokonną od 10 do 19; parokonną od 22 do 27.— Słomy furę zwyczajną od 6 do 7.

Wczorajszej nocy, ś. p. W. JP. Franciszek *Dornfeld* Mecenas przy Sądzie Najwyższej Jnstancji Króle: Polskie: nagle zakończył życie, stroskani krewni i liczni przyiaciele, dotkliwie czuią tę stratę.

Mitologja w łacińskim ięzyku, czyli krótka wiadomość o Bóstwach czczonych w Grecji i Rzymie, dla użytku Klassy IV Szkół Woiewódzkich zastósowana, obejmuiąca cztery arkusze druku i siedm rycin odbitych na miedzi, wyszła z pod prassy w Drukarni XX. *Piiarów* w Warszawie. Sprzedaie się w Księgarniach *Piiarskiej*, *Gliksberga* i *Zawadzkiego*. Cena exemplarza złoty 1 i pół.

Józio Krogulski, opuszczaiąc *Warszawę*, w ciągu bieżącego tygodnia przeieżdżać będzie przez *Lublin*, gdzie ma zamiar dać *Koncert*. Szanowni mieszkańcy tego miasta i okolic, bezwątpienia licznie się zbiorą dla słyszenia tego istotnie utalentowanego rodaka.

Artykuł nadesłany. — Obowiązkiem iest moim i sposobem do życia, przez cały dzień pracować w biórze; wieczór iest chwilą pożądanego odpoczynku; niegrywaiąc w karty, nawet w tak powszechnie wziętego *wiska*, przepędzam wieczór na rozmowach w gronie familji i kilku prawdziwych przyiacioł, a do budżetu domowych wydatków, należy, raz w tydzień odwiedzenie *Teatru*. — Widząc Warszawian wszelkich stanów spieszących na *Hece*, poszedłem także, ale nieszczęściem trafiłem na *Don Kiszota* któregem poomacku nie widział, a nabawiwszy się kataru, postanowiłem mniej być modnym tej iesieni, i nienarażać się na *katar*. W zeszły Czwartek proponowałem moiej rodzinie aby poszła widzieć *Braci niezgodnych* „ah fe, odezwała się Jmość i nasze 3 Panny córki, kto zaś widział iść na teatr gdy nie iest dany *Wolny Strzelec* lub Opera *Rossyniego*, kto miałby przyjść na te graty, gdy niedawno na *Cyda* i *Machometa* nieznalazło się Amatorów" Wszelako tylem dokazał że moia Pani i Panny rozdąsane, zaięły łożę galerjową. Jleż mi były wdzięczne za ten wieczór; Stara sztuka! ale dobra, moralna, ucząca i zabawna, a gdy iest doskonale przedstawioną przez wytrawnych i pełnych talentu artystów, czyliż niezdolna zaiąć uwagę słuchacza i zabawić przyiemnie? Moia Jmość i Panny upraszały mnie abym i nadal wybierał podobne dzieła, a szczególniej gdy iak do tego, należeć będą *Bogusławski*, *Kurpińska*, *Kudlicz*, *Szymanowski*, *Zdanowicz*, *Werowski* i *Zółkowska*. Obiecałem chętnie, a że mogą się znaleść inni podobnież życzący, przeto upraszam o ogłoszenie tego artykuliku, *Notabene* ieśli nie będzie co ważniejszego o *Grekach*, *Zbożu*, etc: etc:— L.

Rolnik z Ostrołęki *Paweł Powała* niemaiąc się czym innym wywdzięczyć swemu dobroczyńcy W. *Brzuchańskiemu* Lekarzowi z korpusu Jnwalidów mieszkaiącemu w *Serocku*, składa niniejszem oświadczenie najczulszej i dozgonnej wdzięczności. Syneazek mój 2 letni upadłszy na nóż zwany *cyganek*, przebił brzuch, tak że części wnętrzności wyszły. Szanowny Lekarz, wnętrzności włożył na właściwe miejsce, i będącego prawie iuż bez życia dziecinę do zupełnego przywrócił zdrowia. Nie dość na tem, tegoż syna mego wraz z iego matką, żywił w swym domu przez kilka tygodni, póki nie odzyskał dawnej czerstwości, nie żądał za to wszystko żadnej nagrody! lecz znajduie ią w własnem sercu które niech wielu innym za przykład służy.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE

z Francji.

Wielu mówi, że Minister Angielski *Kanning* w czasie teraźniejszego pobytu w *Paryżu*, doprowadzi do skutku zawarcie traktatu handlowego między Anglją a Francją. — Niektórzy zapewniaią, że *Lord Kochran* iest teraz w *Messynie*. — Donoszą z *Jndostanu*, że 40,000 tamecznych mieszkańców, dotąd żyiących w pogaństwie, niedawno razem przyięło Chrzest Sty.

Przez całe lato było w modzie zbierać składki dla Greków, dawać na ten przedmiot koncerta, bale, składać części z wygranej w karty, uszczuplać wydatków na stroie, uczty i t. p. ta moda trwała dość długo, i nazwać ią sprawiedliwie należy dobrym uczynkiem; lecz iuż ustaią takowe składki, chociaż szacowny przyiaciel Greków P. *Ejnard* i Komitet Paryzki ciągle podaią rozmaite sposoby do zasilania *Helenów*. Jnny przedmiot zapewne zajmie tych którzy maią za prawdziwą rozkosz wspierać nieszczęśliwych tak swym maiątkiem iako też podaiąc sposobność do tak pięknego czynu; tegoroczne susze wyniszczyły iarzyny w ogrodach, a przez to bardzo wielu rolników niebędzie w stanie w czasie zimy wyżywić licznych rodzin, zwłaszcza że owa najobfitsza roślina *Kartofle*, nie wydała owocu! Już wcześnie zbieraią się towarzystwa aby zaradzić temu niedostatkowi. Niech Bóg wspiera ich dobre chęci. — Gdy spodziewaną iest drożyzna *Chleba*, coraz bardziej tanieie *Wino*. — Król Francuzki iest zdrów i często się przeieżdża. Spodziewaią się że następny karnawał będzie bardzo wesoły w *Paryżu*. — W obwodzie *Karkasone*, niedawno trąba ognista spustoszyła wieś należącą do Gminy *Latur*. D. 26 Sierpnia był wiatr południowy, a przed południem iuż upał prawie dusił. Chmury zbierały się od zachodu; powstał wicher, poprzedzaiący burzę; zdawało się, iż czarna i gruba chmura spuszcza się na pole o 100 sążni od zamku. Widziano chmury mocno uderzaiące o siebie, i spadaiące ku ziemi. Grzmoty rozlegały się zewsząd; zwierzęta domowe uciekały do swoich chlewków. Nagle usłyszano straszny huk; wiatr mocny posuwał się z nadzwyczajnym pędem ku czarnej chmurze nad polem, a za połączeniem się z nią, dał się słyszeć wielki huk i powstał ogromny słup ognisty, który posuwaiąc się blisko ziemi wszystko po drodze porywał. 17 letni młodzieniec został podniesiony na powietrze i o skałę rzucony. Meteor ten porwał podobnież 14 owiec które potem uduszone padły, a zbliżywszy się do zamku obalił mur zwierzyńca, poruszył ogromne skały z miejsca, powyrywał największe drzewa z korzeniami, wpadł do zamku, podniosł do góry kamienie z bramy i rzucił ie na ziemię, zgruchotał bramę, powykręcał wszystkie zawiasy, potłukł okna, wpadł do sali bawialnej, wyrwał w niej sufit i 2 pokoie z ogromnym łoskotem zawaliły się. Osoby będące

w sali widziały wpadaiącą kulę ognistą, a podczas owego zawalenia się winny ocalenie życia mocnej belce, która spadaiąc utworzyła nieiako sklepienie i cały ciężar utrzymała. Część tej trąby, która padła przez kuchnią, obaliła mur środkowy, zerwała sufit, pogruchotała sprzęty domowe, obaliła łożka, otworzyła wszystkie skrzynie, nic z nich nieruszywszy, przedziurawiła gruby mur, i gruzy opodal rzuciła. Wyrwała z korzeniem wielki dąb, maiący 5 stóp obwodu, i podniosła go w górę; zgruchotała oraz dwa pobliskie małe domy. Powietrze było napełnione mocnym zapachem siarki. Meteor ten zniknął, poczem spadł deszcz rzęsisty; wkrótce iednak wypogodziło się. — Piszą z *Strażburga*, iż P. *Zejcher*, dyrektor ogrodów w *Schwezing* dostrzegł, że sążeń ziemi który przez ugnoienie zwyczajne nie wydawał mu iak siedm kwintlów tabaki, wydał dziesięć, i to wybornego gatunku, za dosypaniem do gnoiu kości. Z zwyczajnego nawozu wydane liście są ceny od 4 do 5 a najwięcej do 6 złotych reń:, gdzie zaś są pomieszane kości, dochodzą wartości 12 złotych. — Jako zdarzenie szczególniejsze wymienić należy, iż teraz z *Rotterdamu* 3 okręty maią z sianem popłynąć do Stanów Zjednoczonych *Ameryki*, gdzie dla wielkiej suszy pasza zupełnie się nie udała. — Gazeta *Kurjer* donosi z *Londynu*, iż w iednem z przedmieść *Londyńskich* znajduie się banda złożona z 500 do 600 rozbójników. Czynności ich tak strwożyły pobliskich mieszkańców, iż wysłali Deputacją do Ministra *Peel* z prośbą, aby temu zaradził. Banda ta ma swoie siedlisko w polu, gdzie kopią glinę na cegłę, i rozstawia straże, dla zabezpieczenia się od policji. Straże te wydaią okrzyk: *Warhawk*, chcąc dać znak cofnienia się. Doły po wykopanej glinie służą im za kuchnią do gotowania mięsa i kartofli, które z pobliskich sklepów wśród dnia i nawet w oczach właścicieli, zabieraią. W dni targowe rozbójnicy czatuią na ludzi, prowadzących bydło, które im zabieraią i ukrywaią aż do wieczora, potem pędzą do miasta, tam ie puszczaią, a gdy ztąd zrobi się tłok, obdzieraią ludzi, i z niemi często dosyć okrutnie postępuią, tak dalece, iż 5ciu ludzi leży bez nadziei wyzdrowienia w szpitalu *Londyńskim*. Z powodu tych rozboiów, Minister *Peel* wysłał oddział złożony z 40 ludzi straży policyjnej pieszej i konnej. — Król *Francuzki* d. 8 b. m. z całym dworem opuści mieszkanie letnie w St: *Klu* i wróci do pałacu *Tuljery*. Xiąże *St: Karlos* miał posłuchanie u Króla. — Xiąże *Wilel* dał dnia 26 z. m. powtórny wielki obiad, na którym się znajdował Pan *Kanning* i Posłowie zagraniczni. — Zdrowie sławnego *Talmy* iest znowu nader wątpliwe. Lekarze radzili mu udać się do *Enhjen*, dla używania wód tamecznych, dokąd go też zawieziono, lecz gdy tam niema przyzwoitych wygód dla chorych, przywieziono *Talme* do *Paryża*; nieustaie nadzieia, że mocny temperament i najtroskliwsza gorliwość Lekarzy uratuią tego artystę.

Od Granic Tureckich.

Listy z *Zante* i z *Napoli di Romanja* zgadzaią się nato, że *Ibrahim* iest teraz otoczony w *Trypolizie* przez *Greków*; wysłał on niedawno iednego z swoich Jenerałów z 2000 wojska ku *Napoli*, na którego napadł *Kolokotroni* i ścigał go aż pod mury *Trypolizy*. — Turcy mieli iuż odstąpić od oblężenia *Aten*. — Rząd Grecki który przez 2 miesiące z powodu niezgody narodu, zostawał w twierdzy *Aurgi* maiącej związek z *Napoli di Romanja*, wrócił znowu do *Napoli*. — Znany Renegat Pułkownik *Sewe*, choruie teraz na morową zarazę. — *Dostrzegacz Austrjacki* z poźnieyszych wiadomości donosi, że Turcy ciągle blokuią *Ateny* i że udało się im odnieść korzyści nad *Grekami*,

czemu niezdołał przeszkodzić nawet waleczny Pułkownik *Fabwje.*

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaiąc do wiadomości puelicznej, że następuiące bilety zastawne Lombardowe iako to:

Nr. 6,355	na złp:	150.	Nr 4,330	na zł.	100.
„ 9,657	„	460.	„ 6,828	„	370.
„ 845	„	90.	„ 533	„	600.
„ 4,061	„	20.	„ 2,200	„	100.
Nr 4,330.			„ 2290	„	80.

Posiadaczom tychże zaginely, wzywa każdego wszyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty a najdalej do dnia 11. Listopada r. b. do Dyrekcji Lombardu Miasta Stołecznego Warszawy w Ratuszu Głownym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywaiącej zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego nowe bilety zastawne w miejsce zgubionych i fanty w zastawie będące tym iedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — w Warszawie dnia 30 Września 1826 r. — Radca Stanu Prezydent *Woyda.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

Administracja Rządowa Dochodów Konsumpcyjnych Miasta Woiewódzkiego Płocka.

Zawiadamia niniejszym, iż w dniach 28, 29 i 30 Listopada r. b. w Płocku w Biórze Administracji w domu pod Nr 271, przy ulicy Warszawskiej, zawierane będą Kontrakty na kupno Okowitki 60,000 garcy, odstawić się maiących do Składów Płockich, w terminach co miesięcy 2 częściami odstawiona być może. Prócz innych warunków iakie przed zawarciem Kontraktu przejrzane w Biórze Administracji być mogą. Gdy cena zboża podług targów w mieście Płocku po każdych 2ch miesiącach złotem iednym lub więcej powiększona zostanie, Administracja grpol: 6 za każdy garniec na iednym złotym ceny zbożu podwyższonym, przyrzeka dopłacić. W Płocku d. 4 Pazdziernika 1826 r.

Paweł Grąbczewski.

Jako obrany na radzie familijnej Opiekun małoletnich ś.p. Daniela Falliner Taxatora Lombardu M.S.W., wzywam wszelkie Osoby maiące do zmarłego iakie pretensje, lub też któreby temuż pozostały dłużne, aby dla sporządzenia Juwentarza i uregulowania Massy w przeciągu dni 14 do niżej podpisanego zgłosić się raczyli; w przeciwnym albowiem razie, nieprzyiemności wyniknąć mogące, sobie przypisać zechcą. — Właściciel Domu przy ulicy Miodowej Nro 482.

Karól Zejdler.

Dnia 9 Października r. b. o godzinie 2 z południa, w Warszawie przy ulicy Dunaj pod Nr 514, w moc prawnego zaięcia, przez publiczną licytacją sprzedawanemi będą Stoły, Stoliki, Kanapa, Krzesła, Szafa, Łóżko, Toaleta machoniowa, Lampa, Landszafty, Obrazy olejno malowane, Parawan, Pistolety i inne Effekta, a to za gotowe kurant pieniądze. — *Onufry Zaborowski K.S.*

Zgubioną została Książka Szynkarska z napisem Rejzla Prejs pod Nr 415 na Pradze. Znalazca raczy oddać przy ulicy Miodowej do Magazynu Administracji, za dobrą nagrodą.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż Aukcja na przedmioty, iako to: Krowy dwie, i na Effekta z Komody, Szafy, Obrazów, Łóżek i t. p. składaiące się, w Warszawie na Targu publicznym Grzybowski zwanym, zrana o godzinie 10tej w dniu 9m m. i r.b, za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się.

Andrzej Tryllerowicz Kom:

Podaie się do publicznej wiadomości, iż Aukcja na effekta i przedmioty, iako to: Cegły wypalonej około 6000, Komody, Łóżka, Stoły, Konie z ubiorem i t. p. w Warszawie przy ulicy Okopowej pod Nr 3108 w d. 9 m. i r.b. o godzinie 10 zrana, za gotowe pieniądze odbędzie się. Andrzej Tryllerowicz Komornik.

Administrator i Wójt Gminy Ekonomji Rządowej Warszawskiej Części 1ej.

Uwiadamia niniejszym Szanowną Publiczność, iż d. 11 Października r.b. o godzinie 9tej zrana, na gruncie wsi Saskiej Kępy odbywać się będzie publiczna Licytacja wystawionych na sprzedaż za gotowe pieniądze, Zabudowań drewnianych, Drzew owocowych do wykopania zdatnych, Gruntów czynszowych, pozostałych po zmarłym Krystjanie Pankratz. O warunkach Licytacji każdego czasu dowiedzieć się można w Urzędzie Wójta Gminy, i na Saskiej Kępie u Jana Habelmann Opiekuna Sukcessorów nieletnich. — W Lewandowie dnia 20 Września 1826 r. *Lewandowski.*

W Handlu żelaznym przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460, znajduią się Deki wełniane tak dla Ludzi staiennych iako i na Konie, przez Rzemieślników w wsi Kiłkach wyrobione, dostać można za cenę umiarkowaną.

Teatr. Dziś Opera *Sroka Złodziej*, a ogłoszone sztuki dane będą później, z powodu słabości Pani *Aszpergerowej.* — Jutro na żądanie, ieszcze wokalny Koncert PP. *Herz*, *Huber* i *Watke* w Sali Redutowej.